

Klasa VIII - język polski- 25 marca 2020r.

Temat lekcji: „Szyzifowe prace”- co oznacza tytuł powieści?

### 1. Przypomnij mit o Syzyfie- przeczytaj poniższy tekst.

Wanda Markowska *Szyzif*

Szyzif był władcą pięknego Koryntu. Był to gród potężny i bogaty; w porcie uwijały się statki ze wszystkich, najdalszych nawet krain [...]. Wspaniałe ogrody, tarasy, przestrzenne barwne świątynie bogów zdobiły miasto Syzyfa. Żoną jego była Merope.

Bogowie lubili bardzo króla Koryntu i nie skąpili mu swych łask. Zapraszali go nawet od czasu do czasu na Olimp, do swojej podniebnej siedziby. Żył król Syzyf długie lata szczęśliwie w zdrowiu i radości, zawsze rześki i młody mimo podeszłego wieku, gdyż ambrozja i nektar – pokarm boski, który nieraz spożywał na ucztach z niebianami – przydawały mu siłę i chroniły od znużenia starości. I byłby tak żył pod promieniami łaskawości Olimpijczyków jeszcze długo, gdyby nie jego zbyt gadatliwość i pyszałkowatość.

Lubił się on nadmiernie chwalić swoją przyjaźnią i zażyłością z bogami i często przy ucztach opowiadał przyjaciółom cuda o rozmowach i zamierzeniach Olimpijczyków, plotkował o ich miłostkach i słabostkach. Czasami nawet, by się popisać przed swoimi przyjaciółmi, pozwalał sobie na większe zuchwalstwa.

Oto, będąc na uczcie na Olimpie, kradł cichaczem trochę nektaru i ambrozji i później częstował nimi swych. Bogowie, choć widzieli jego sztuczki, jednak mieli do niego słabość i patrzyli na to przez palce. Wybacжали mu nawet jego plotkarstwo.

Ale pewnego razu po jakiejś uroczystości na Olimpie wyprawił Syzyf u siebie w pałacu wspaniałą ucztę i tam przy winie wypaplał jakąś ważną tajemnicę boską, o której się dowiedział na Zeusowym dworze.

Teraz już się przebrała miara pobbazania ze strony niebian. Syzyf stracił ich łaskę i za swoją winę musiał odpokutować śmiercią. Ale nie chciał poddać się losowi, on, co za życia próbował już rozkoszy niebiańskich. Umierając tedy, chytry król nakazał swej małżonce, by nie wyprawiała mu pogrzebu. Ciało jego, nieprzybrane kwiatami i niepogrzebane, bez świętego obola w ustach leżeć miało pod murem korynckiego pałacu. Całe miasto potępiło złą królową, która nie spieszy się z wypełnieniem swego świętego obowiązku względem zmarłego małżonka.

Tymczasem Syzyf jękami i płaczem napełnił całe podziemne królestwo. Błąkał się jak cień w pobliżu Charonowej łodzi i żalił się na złą żonę, a łzy jak groch płynęły mu po twarzy. Gdy Charon zapytał go o przyczynę rozpacz, wtedy Syzyf głosem przerywanym od łkań opowiedział swoją żalosalną historię, jak to bezbożna małżonka zapomina o swej powinności i nie chce sprawić mu pogrzebu, jak ciało jego poniewiera się gdzieś pod płotem, jak bardzo jest biedny i poniżony, że nie ma nawet obola na opłacenie przewozu przez Styks.

Jęki i narzekania Syzyfa doszły w końcu do uszu Hadesa i Persefony. Znali go oni dobrze ze wspólnych biesiad na Olimpie i teraz żal im się zrobiło dawnego ulubieńca. Wezwali go tedy

do siebie i dowiedziawszy się o jego nieszczęściu, pozwolili mu wrócić na ziemię pod opieką Tanatosa, boga śmierci, aby mógł nakłonić złą żonę do sprawienia mu należącego pogrzebu.

Przebiegły Syzyf z wybuchem wdzięczności rzucił się do stóp władcom Tartaru i natychmiast wyruszył w drogę na ziemię.

Na ziemię, na ziemię, do słońca i wina, do życia i wesela!

Gdy tylko przybył do pałacu w Koryncie, natychmiast kazał związać mocno bożka śmierci i wtrącić go do ciasnego, wilgotnego lochu w podziemiach zamkowych.

Siedział tak biedny Tanatos długie lata w zamknięciu, a Syzyf tymczasem żył sobie i żył. A wraz z nim i inni ludzie na ziemi nie zaznali w tym czasie ni chorób, ni śmierci. Ród ludzki rozplenił się wtedy jak nigdy przedtem i potem, a śmiech, zdrowie i szczęście panowały na całym świecie.

Aż kiedyś przypomniał sobie Hades o Syzyfie. Przywołuje Charona i pyta, czy przewoził już króla Koryntu na drugą stronę Styksu. A gdy starzec przecząco potrząsnął głową, kaze władca zawołać Tanatosa. Przeszukano cały Hades, lecz nigdzie nie znaleziono ani czarnego bożka, ani Syzyfa. Wtedy posłał Hades Hermesa na ziemię, by odszukał zaginionych. Wiatronogi bóg nietrudne miał zadanie. Zastał Syzyfa przy uczcie na tarasie korynckiego pałacu. Pod boskim wzrokiem Hermesa zmieszał się chytry starzec i przyznał do winy.

Hermes uwolnił z więzów i wieloletniej niewoli Tanatosa. Rozpostarł syn Nocy swe czarne skrzydła zwinięte od tak dawna i milcząc, pofrunął na królewski dwór. Pierwszy uczuł chłodne muśnięcie sam Syzyf, potem zaś wszyscy jego dworzanie i towarzysze. A potem Korynt i Peloponez i Grecję całą zmroziło tchnienie śmierci.

A Syzyf? Co się z nim stało po śmierci?

Ciężko go ukarali bogowie.

W podziemiach Hadesu zgięty w pół toczy przed sobą wielki odłam skały. Musi go wtoczyć na wysoką górę. Pręży się grzbiet nieszczęśnika, nabrzmiałe węzły żył występują na jego ramionach, krew uderza do głowy i brak mu już tchu w zdyszanych płucach. Ale już niedaleko szczyt. Tam odpocznie. Lecz nagle tuż przed wierzchołkiem góry gładz wymyka mu się z rąk i spada w dół.

Tak wciąż musi biedny Syzyf zaczynać od początku swą pracę daremną i znoić się w próżnym wysiłku. A trwać to ma bez końca, przez wieczność całą.

## **2. Uporządkuj plan wydarzeń.**

..... Wieczna kara Syzyfa.

..... Śmierć karą za sprzeniewierzenie się bogom Olimpu.

..... Przebiegłość Syzyfa.

..... Szczęśliwe życie Syzyfa- władcy Koryntu.

3. Uzupełnij tabelę.

SYZYFOWA PRACA- znaczenie dosłowne	SYZYFOWA PRACA- znaczenie przenośne
Praca wykonywana przez Syzyfa.	

### 5. Co oznacza tytuł powieści Stefana Żeromskiego?

Do poniższych symboli dopasuj znaczenia: cel w postaci rusyfikacji, rosyjscy nauczyciele, młodzież polska.

Szyf- .....

Głaz-.....

Szczyt góry- .....

Wyjaśnij, dlaczego wysiłki rosyjskich nauczycieli mające na celu rusyfikację uczniów, podobnie jak praca Syzyfa, okazują się daremne? Podaj przykłady bohaterów lektury, którzy nie ulegli procesowi rusyfikacji.

.....

.....

.....

.....

Drogi Ósmoklasisto. Codziennie od poniedziałku do piątku będziemy realizować nowe tematy. Proszę na bieżąco zapisywać w zeszycie podane informacje. Przypominam o obowiązku prowadzenia zeszytu przedmiotowego. Dzisiaj nic nie przesyłamy.

Uwaga! Jeszcze nie wszyscy uczniowie przesłali wypracowania.

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Mastowicach